

Teresa Werner, Jezus malusieńki

Jezus malusieńki leży wśród stajenki
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go okryła
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go okryła

Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Gdy Dziecina kwili,patrzy w każdej chwili.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku,oko jej nie myli.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku,oko jej nie myli.

Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje.
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje.

Tylko nie płacz,proszę,bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.